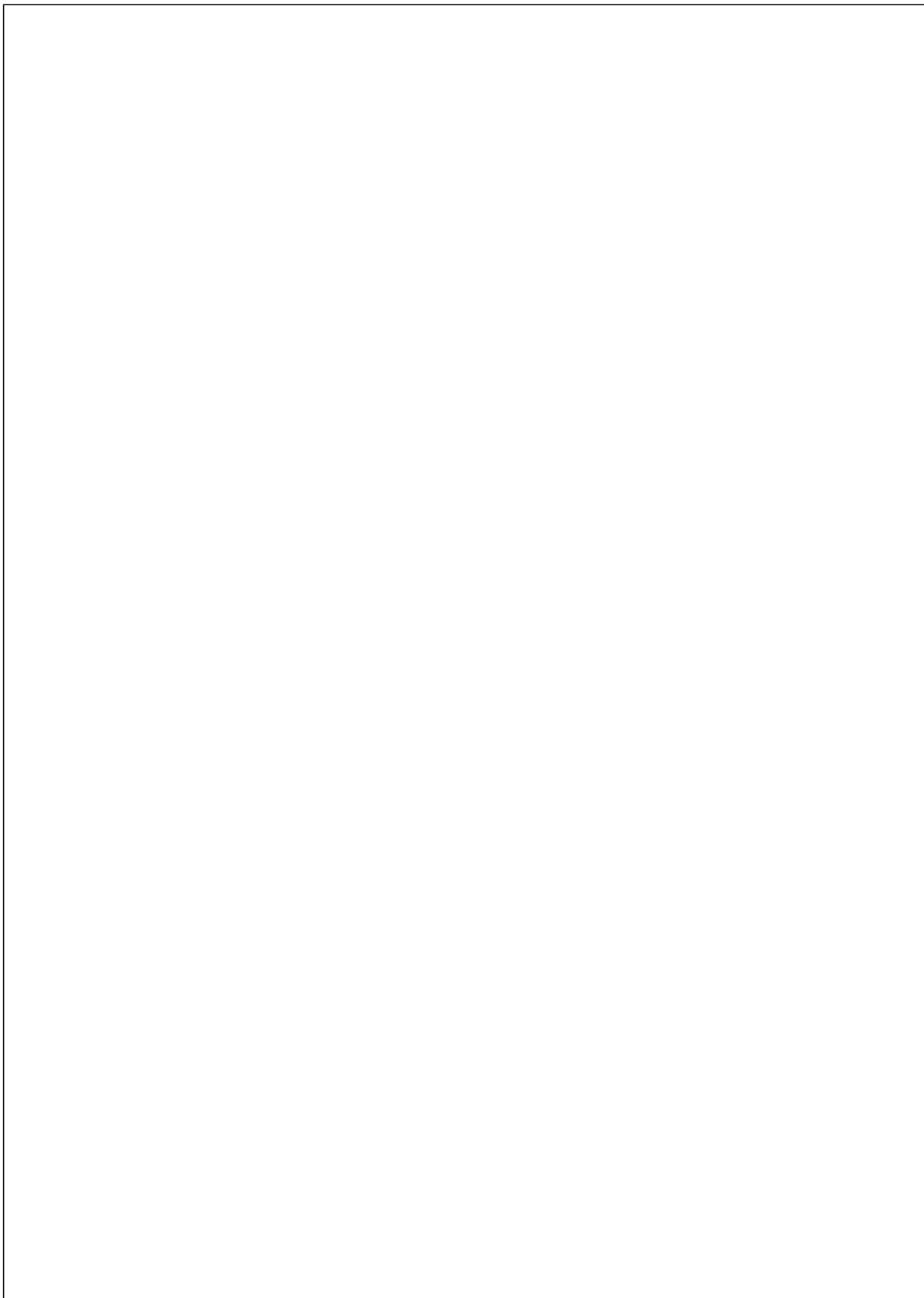


Instytut Pamięci Narodowej

[https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/236788,Uroczystosci-w-zwiazku-z-45-rocznica-powstania-NSZZ-Solidarno
sc.html](https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/236788,Uroczystosci-w-zwiazku-z-45-rocznica-powstania-NSZZ-Solidarno-sc.html)

27.02.2026, 09:28



Uroczystości w związku z 45. rocznicą powstania NSZZ „Solidarność”

3 lutego 2026 r. w auli Uniwersytetu Pomorskiego w Słupsku, w ramach obchodów 45. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”, odbyło się uroczyste spotkanie Dam i Kawalerów Krzyża Wolności i Solidarności odznaczonych w województwie pomorskim. W wydarzeniu wziął udział zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej dr hab. Karol Polejowski.

03.02.2026

[Krzyż Wolności i Solidarności](#)

Uroczystość stanowiła wyraz hołdu dla uczestników opozycji antykomunistycznej, którzy poprzez swoją działalność przyczynili się do powstania i rozwoju ruchu „Solidarność” oraz do przemian demokratycznych w Polsce. Podkreślono znaczenie środowisk opozycyjnych, które – mimo represji aparatu komunistycznego – podejmowały działania na rzecz obrony praw człowieka, wolności słowa i niepodległości państwa polskiego.

Podczas spotkania list od Prezydenta RP Karola Nawrockiego odczytał jego doradca dr Marek Szymaniak. Prezydent podkreślił znaczenie jubileuszu „Solidarności” i zwrócił uwagę na zaangażowanie Instytutu w kultywowanie pamięci o bohaterach tamtych dni.

- Z uznaniem witam inicjatywę Instytutu Pamięci Narodowej, aby obchody 45. rocznicy tamtego sukcesu uczcić podczas regionalnych spotkań Dam i Kawalerów Krzyża Wolności i Solidarności. Dziękuję naszym drogim Odznaczonym za przybycie na dzisiejszą uroczystość w gościnnych murach Uniwersytetu Pomorskiego w Słupsku. Cieszę się, że jako obywatele niepodległej Polski znów zyskaliśmy okazję, aby publicznie uczcić Państwa zasługi.

Głos zabrał również zastępca prezesa IPN dr hab. Karol Polejowski.

- „Solidarność” była zrywem całego narodu. Narodu spragnionego wolności i godnego życia. Państwo – Damy i Kawalerowie Krzyża Wolności i Solidarności, uhonorowani tym odznaczeniem w dowód Waszych zasług – byliście tymi, którzy rzucili władzy komunistycznej wyzwanie. Wymagało to odwagi, wymagało determinacji, wymagało wsparcia najbliższych – bo Wasze odznaczenie jest także odznaczeniem dla najbliższych. Dla członków rodzin – rodziców, sióstr, braci, narzeczonych, żon, które przecież Was w tej walce wspierały. Tak – „Solidarność” to ruch ogólnonarodowy.

Wydarzenie zorganizowane przez gdański Oddział Instytutu Pamięci Narodowej oraz NSZZ „Solidarność” Regionu Słupskiego było wyjątkowym wieczorem wspomnień i muzyki wolności, nawiązującym do historii opozycji antykomunistycznej oraz pierwszej „Solidarności”. Recital piosenek wykonali artyści związani z Katolickim Centrum Kultury pod kierownictwem muzycznym Mateusza Otczyka. Wystąpili także wokaliści: sopranistka Katarzyna Romanowska oraz aktor Jakub Kornacki. W skład zespołu wchodzi: Wojciech Ulanowski (akordeon, fortepian), Maciej Afanasjew (skrzypce), Michał Bąk (kontrabas) oraz Paweł Osicki (perkusja).

Spotkanie, w którym uczestniczyli m.in. prezydent Słupska Krystyna Danilecka-Wojewódzka,

przewodniczący Zarządu Regionu Słupskiego NSZZ „Solidarność” Dariusz Piankowski i prezes Zarządu Klubu Dam i Kawalerów Krzyża Wolności i Solidarności Piotr Wójcik dopełniła projekcja filmu oraz wspomnienia działaczy opozycji antykomunistycznej i pierwszej „Solidarności”.

Uroczystość uświetnił koncert „Viri Semper Fidelis”.



Uroczystości w związku z 45. rocznicą powstania NSZZ „Solidarność” – Słupsk, 3 lutego 2026. Fot. Roman Jocher



Uroczystości w związku z 45. rocznicą powstania NSZZ „Solidarność” – Słupsk, 3 lutego 2026. Fot. Roman Jocher



Uroczystości w związku z 45. rocznicą powstania NSZZ „Solidarność” – Słupsk, 3 lutego 2026. Fot. Roman Jocher



Uroczystości w związku z 45. rocznicą powstania NSZZ „Solidarność” – Słupsk, 3 lutego 2026. Fot. Roman Jocher



Uroczystości w związku z 45. rocznicą powstania NSZZ „Solidarność” – Słupsk, 3 lutego 2026. Fot. Roman Jocher



Uroczystości w związku z 45. rocznicą powstania NSZZ „Solidarność” – Słupsk, 3 lutego 2026. Fot. Roman Jocher



Uroczystości w związku z 45. rocznicą powstania NSZZ „Solidarność” Słupsk – 3 lutego 2026 r., fot. Roman Jocher



Uroczystości w związku z 45. rocznicą powstania NSZZ „Solidarność” Słupsk – 3 lutego 2026 r., fot. Roman Jocher



Uroczystości w związku z 45. rocznicą powstania NSZZ „Solidarność” Słupsk – 3 lutego 2026 r., fot. Roman Jocher

* * *

Krzyż Wolności i Solidarności został ustanowiony przez Sejm 5 sierpnia 2010 roku. Po raz pierwszy przyznano go w czerwcu 2011 roku, przy okazji obchodów 35. rocznicy protestów społecznych w Radomiu. Krzyż nadawany jest przez Prezydenta RP, na wniosek Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, działaczom opozycji wobec dyktatury komunistycznej, za działalność na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności lub respektowanie praw człowieka w PRL. Źródłem uchwalenia Krzyża Wolności i Solidarności jest Krzyż Niepodległości z II RP.

* * *

Dorota Koczwańska-Kalita: „Solidarność” była czymś większym niż związek zawodowy

„Solidarność” nie da się powtórzyć, ale świadomość, że inny świat jest możliwy pozwala zachować nadzieję, bo czymże jak nie źródłem wielkiej społecznej nadziei, entuzjazmu i chęci angażowania się w rozmaite sprawy publiczne milionów Polaków była „Panna S”.

Była dziełem narodu, który poczuł wielką wspólnotową więź, do którego dotarło po latach zniewolenia, że od niego może wiele zależeć. Droga do tego historycznego momentu była trudna. Ciężkie warunki materialne, zakłamanie życia publicznego i komunizmu w ogóle rodziły protesty, które czasami eksplodowały, chociażby podczas Poznańskiego Czerwca 1956, Marca 1968, Grudnia 1970, czy wydarzeń w Radomiu i Ursusie w 1976 r. To tylko tragiczne symbole rodzącego się buntu. Poczucie wspólnoty, obudzone po wyborze i pierwszej pielgrzymce Jana Pawła II, marzenie o wolności i sprawiedliwości, o poszanowaniu godności człowieka, a z czasem i niepodległości dało siłę temu społecznemu ruchowi.

Widziałem początek strajku ...

15 sierpnia 1980 z Krakowa do Stoczni Gdańskiej dotarł Bronisław Wildstein aktywnie działający w Studenckim Komitecie Solidarności. Tak to później zrelacjonował:

„Widziałem początek strajku, gdy stoczniowcy zażądali przywrócenia do pracy Anny Walentynowicz oraz podwyżki płac. Pamiętam, jak na salę obrad wchodziła przedstawicielka dyrekcji, papierosy w ustach, ręce w kieszeniach, a za nimi personalny w ciemnych okularach [...] Całkowicie pewni siebie, lekceważący robotników, nieco zagubionych w brudnych kombinezonach. «Jest decyzja sądu pracy w sprawie Walentynowicz i nie ma o czym mówić. Możemy jedynie porozmawiać o pensjach» – butnie przemówili do strajkujących. Na to Wałęsa wstał i zdecydowanie odpowiedział: «Co to znaczy nie ma o czym mówić? Teraz to my jesteśmy sądem pracy». Wtedy jeden z dyrektorów stwierdził: «Wy chcecie strajkować, ale większość ma już dosyć. Chcą wracać do pracy, tylko pojedynczy robotnicy są za strajkiem». Odpowiedzią na to był niesamowity ryk stoczniowców zgromadzonych na zewnątrz, którzy słuchali obrad przez radiowęzeł. I to był moment przełomowy. Ludzie poczuli swą siłę”.

Rozpadanie się zakłamanego systemu

Rozpoczął się proces upadku zakłamej ideologii i niewydolnego ekonomicznie oraz niszczącego człowieka systemu komunistycznego, który tylko pozornie dbał o człowieka. Faktycznie absurdalnie nad nim panował poprzez wszechobecną nomenklaturę partyjną aż do krańcowej bezsilności. Ten marsz do wolności został przerwany 13 grudnia 1981 r. przez ekipę Wojciecha Jaruzelskiego. Zmieniło się oblicze związku, zmieniło się oblicze kraju i ludzi.

Od początku wielomilionowy ruch solidarnościowy miał swoich przeciwników. Aparat komunistyczny z potężnym aparatem represji bronił skutecznie swoich interesów poprzez zastraszanie członków związku, próby ich kompromitowania, werbowanie tajnych współpracowników. Przez cały okres szesnastu miesięcy komunistyczna propaganda wmawiała ludziom, że „Solidarność” jest zagrożeniem dla bytu narodu. Bezustannie sączono jad nienawiści do tworzącego się ruchu, używając do tego celu różnorodnych prowokacji. Wszystko to paraliżowało społeczną energię i dławiło ambicje Polaków.

Zwolennicy ugody i wrogowie kompromisu

Ruch „Solidarności” od początku był wielonurtowy. Jednym z jego przejawów był podział na zwolenników ugody i ustępstw wobec komunistów oraz stronników twardego i bezkompromisowego postępowania wobec reżimu. Wyrazistego oblicza nabrał w czasie szesnastu miesięcy „solidarnościowy karnawał”, gdy te związkowe różnice próbowała rozgrywać władza, chcąc podzielić „Solidarność” na ekstremistów i radykałów oraz zdrowy ruch związkowy. Osłabiony ruch solidarnościowy jednak dotrwał w podziemiu do upadku komunizmu i ocalał niezdezintegrowane środowiska na czas odbudowy niepodległości.

4 czerwca 1989 r. nie było można mieć już wątpliwości, czego chce społeczeństwo. Większość głosujących opowiedziała się przeciwko dyktaturze komunistycznej. Klęska reżimu była faktem, którego nie spodziewała się „Solidarność”. Sens umów zawartych przy okrągłym stole został przez społeczeństwo podważony. Historia jednak potoczyła się innym torem.

Fenomen wciąż nie zbadany

I choć minęło już tyle lat, historia „Solidarności” jest jeszcze ciągle zbyt mało znana. Powinniśmy badać polski fenomen zwycięskiego marszu do wolności, powinniśmy szukać odpowiedzi na wiele

pytań. Te szesnaście miesięcy, które upłynęły od sierpnia 1980 r. do wprowadzenia stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. całkowicie zmieniło Polskę, przeorało świadomość wielu środowisk niekryjących się ze swym antykomunizmem. Zbyt mało wiemy o społecznym zasięgu oddziaływania „Solidarności” w latach 1980-1981 i późniejszej konspiracji, o organizacyjnej kondycji ruchu w latach 1988-1989, o ideowych tendencjach w środowiskach solidarnościowych, o szczegółach fenomenu obywatelskiej „rozproszonej konspiracji” lat osiemdziesiątych, wreszcie o mechanizmach walki o przywództwo wewnątrz „Solidarności” na jej poszczególnych szczeblach organizacyjnych.

Coraz szersza wiedza o „Solidarności” jako wielkim ruchu społecznym o charakterze niezależnego związku zawodowego, który stworzył warunki dla rzeczywistego odrodzenia narodowego pozwoli młodym pokoleniom, żyjącym w wolnym kraju zrozumieć cenę i smak tej wolności. Pozwoli poczuć dumę z historycznego jej znaczenia. Rewolucja i konspiracja solidarnościowa lat 1980-1989 odegrała bowiem nie tylko w dziejach najnowszych narodu polskiego bardzo ważną rolę. W skali historycznej miała wymiar światowy, zapoczątkowała bowiem proces rozpadu systemu komunistycznego. „Solidarność” była czymś większym niż związek zawodowy.

[Polecamy materiały Instytutu Pamięci Narodowej:](#)

- [Encyklopedia Solidarności – tomy 1-5](#)
- [„Zrodził nas sierpniowy bunt Robotników Wybrzeża. Region Świętokrzyski NSZZ Solidarność 1980-1981”](#)
- [Arkadiusz Kazański, Sierpień '80 w Gdańsku](#)
- [Michał Siedzianko, Szczecin 1980. Strajkowa codzienność](#)
- [Krzysztof Brzechczyn, Solidarność jako samoograniczające się powstanie](#)
- [Jarosław Neja, Nadrobić stracony czas](#)
- Broszury IPN do pobrania: [Opozycja demokratyczna i czas Solidarności](#)

Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Karol Nawrocki.



[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Słupsk

Gdańsk

Krzyż Wolności i Solidarności

Uroczystości

Powiązane wiadomości





Inauguracja obchodów 45. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”